"Reksio i urodziny Leny"

Było ciepłe jesienne popołudnie. Reksio siedząc w swojej budzie porządkował swoje zimowe przetwory. A miał ich sporo w niewielkich słoiczkach. Były to konfitury, dżemy, powidła, marynowane warzywa i owoce. W jednym, największym słoiczku miał zapas swoich smakowitych kosteczek, którymi uwielbiał delektować się zimą, kiedy ziemia była zamarznięta i nie mógł sobie w żaden sposób wykopać swojej smacznej przekąski. Kiedy Reksio porządkował sobie słoiczki, przyszła do niego jego ukochana dziewczyna. Miała na imię Lena. Była to bardzo ładna suczka, która zamieszkiwała sąsiednie podwórko. Od pewnego czasu Reksio i Lena spotykali się ze sobą. Często bawili się na podwórku w chowanego, albo w zawody , które polegały na tym, kto pierwszy wykopie przepyszną kosteczkę. - Witaj Reksio!- przywitała się radośnie Lena.-czy mógłbyś mi dzisiaj pomóc w malowaniu mojej budy. Jest już taka brudna i brzydka. Niedługo mam urodziny i chciałabym zaprosić do siebie swoich przyjaciół, a bardzo się wstydzę wyglądu mojego domku w którym mieszkam. Goście mogliby źle o mnie pomyśleć, że nie dbam o swoje mieszkanie. -Oczywiście że Ci pomogę moja kochana Leno!- zawołał Reksio. –Zaczekaj chwilkę, tylko dokończę układanie zimowych przetworów. Po generalnym porządku w swojej budzie, Reksio wraz z Leną, poszli do jej budy. Buda Leny była w bardzo złym stanie, cała podrapana, zniszczona przez deszcz, który co roku bardzo intensywnie padał w czasie jesiennych dni. -Będzie Nas czekało trochę pracy- odparł Reksio. –Zaraz przyniosę ze swojej budy białą farbę i gruby pędzel, którym pomaluję Ci twój domek. Będzie on jak nowy i będziesz mogła zaprosić swoich gości. Po niespełna godzinie buda była gotowa i aż pachniała świeżością. -Dziękuję Ci bardzo Reksio.- rzekła Lena.- Jako pierwszy dostaniesz ode mnie zaproszenie na urodziny. Lena bardzo kochała Reksia i wiedziała, że może zawsze na niego liczyć. Reksio był dla niej przyjacielem, z którym planowała ułożyć sobie życie w przyszłości.

2) Nadszedł czas na to aby zacząć się szykować na urodzinowe przyjęcie. Lena bardzo uradowana swoim nadchodzącym świętem z największą przyjemnością szykowała różne potrawy, gdzie na pierwszym miejscu był do zrobienia ogromny tort śmietanowy z wiśniami kandyzowanymi dla wielu gości. Lena dostała na niego przepis od Reksia, który bardzo uwielbiał sztukę kulinarną i zawsze służył pomocą swojej ukochanej dziewczynie. - Na stoliku w budzie Lenki znajdowało się wiele różnych dań, które zachęcały swoim zapachem i wyglądem. Faszerowane owoce i warzywa, sałatki , zimne napoje do picia i słodycze, którymi goście będą się mogli śmiało częstować. - Już jest wszystko przygotowane Reksio!- oznajmiła Lena.- Teraz czas zaprosić moich gości na wykwintne przyjęcie. - Niestety pomimo wielu wysłanych zaproszeń na urodziny, bardzo mało przyszło gości do solenizantki Leny. Jedynie Kawka Arleta, sroka Basia i Reksio, przyjęli zaproszenie i byli do wieczora, aby dotrzymać towarzystwa Lenie, aby nie było jej smutno w ten wyjątkowy dzień. Dziewczyna Reksia zrozumiała, że nie każdy lubi się z nią przyjaźnić. Odrzucenie kilkudziesięciu zaproszeń na przyjęcie na to wskazywało, chociaż Lena gdzieś w sercu myślała sobie, że nie każdy miał czas na to aby być z nią w tym dniu. To był w końcu jej dzień, a każdemu mogło coś się przydarzyć. - Reksio!- rzekła Lena.- Nawet nie wiesz jak się cieszę że przyszedłeś dzisiaj do mnie na urodziny. - No wiesz, Leno…- odpowiedział Reksio.- A jak Ty sobie wyobrażałaś swoje urodziny? Beze mnie? Lena za te przemiłe słowa uznania polizała go swoim języczkiem na znak wielkiej przyjaźni. Reksio objął swoją łaciatą łapką swoją dziewczynę i tak wtuleni siedzieli sobie w budzie do późnego wieczoru.

****

Nazajutrz wszyscy wspominali ten wczorajszy dzień. Okazało się, że wiele osób zapomniało o zaproszeniach na urodziny Leny. Goście, którzy mieli być na tym wielkim święcie dziewczyny Reksia, bardzo serdecznie ją przeprosili i odtąd nikt już nie zapominał już o tak ważnym jedynym dniu w życiu każdego zwierzątka.

miniu89

wydrukowano dnia: 08.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026